

Dobiega końca ostatni trening Giallorossich przed jutrzejszym pojedynkiem z Genoą. Niestety, dzisiejsza sesja treningowa nie przynosi ze sobą dobrych wiadomości.

Na boisku nie pojawili się bowiem Burdisso i Destro, którzy opuścili przedwcześnie wczorajszy popołudniowy trening. Argentyńczyk nie pracował z powodu bólu w krzyżu, z kolei Destro narzeka na dyskomfort łydki. Występ obydwu w niedzielnym meczy jest mało prawdopodobny. Po dzisiejszym treningu pojawił się spory alarm jeśli chodzi o środek obrony. Sesję przerwał bowiem przedwcześnie Leandro Castan, który opuścił boisko z powodu urazu kostki. Brazylijczyk ściągnął but i został zwieziony z murawy na elektrycznych noszach. Wszystko wyjaśni się przy powołaniach.

Do regularnych prac wrócił za to nieobecny wczoraj po południu Osvaldo. Z zespołem trenował też Dodo. Na środku pola próbowany był tercet Florenzi-Tachtsidis-De Rossi. Druga część treningu została zamknięta całkowicie dla mediów. Wezwani przez kierownictwo klubu policjanci, oddalili obecnych w Trigorii dziennikarzy.

Autor: abruzzo